

Teologiczne znaczenie sakramentu chrztu w modlitwach po czytaniach liturgii słowa Wigilii Paschalnej

W modlitwach używanych w liturgii słowa Wigilii Paschalnej temat chrztu jest wiodący. Mowa jest o nim bezpośrednio w modlitwach po drugim, trzecim (dwie wersje), czwartym i szóstym czytaniu. Obrazują go dwie figury biblijne: obrzezanie, jako znak przymierza zawartego z Abrahamem i przejście Izraelitów przez Morze Czerwone. Teksty modlitw zawierają także głębokie znaczenie teologiczne sakramentu chrztu, wskazując na jego paschalny charakter.

1. Sakrament chrztu

Sakrament chrztu udzielany we wspólnocie Kościoła ma swój początek w poleceniu Chrystusa: „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przekazałem” (Mt 28, 19-20) oraz „Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu! Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony: a kto nie uwierzy, będzie potępiony” (Mk 16, 15-16). Chrzest jest fundamentem całego życia chrześcijańskiego i bramą życia w Duchu otwierającą dostęp do innych sakramentów. Przez chrzest stajemy się członkami Chrystusa, wyzwolonymi z mocy grzechu i jako synowie Boży zostajemy wszczępieni w Kościół¹.

W Nowym Testamencie chrzest² określany jest najczęściej terminem *baptisma*, który oznacza zanurzenie lub obmycie. Wywodzi się on od czasownika *bapto* lub od jego formy *baptidzo*, odnoszących się głównie do działalności Jana Chrzciciela³. Termin ten nie był znany w ówczesnym świecie. Możemy przypuszczać, że pisarze Nowego Testamentu⁴, tworząc go, chcieli podkreślić oryginalność chrztu chrześcijańskiego i odróżnić go od rozpowszechnionych praktyk religijnych łączonych z obmyciem kultycznym⁵.

Według Dziejów Apostolskich chrztu udzielało się bezpośrednio po wyznaniu wiary w Chrystusa, a jego następstwem było udzielenie Ducha Świętego. Ten dwustopniowy proces zasada się na kontraście między janowym chrztem z wody, a

¹ W. Słomka, *Chrzest jako podstawa duchowości chrześcijańskiej*, w: *Chrzest – nowość życia*, red. A. Nowak, W. Słomka, Lublin 1992, s. 13; por. także KKK 1213.

² Termin chrzest pojawia się po raz pierwszy w Nowym Testamencie na oznaczenie obrzędu oczyszczenia, praktykowanego przez nieortodoksyjną postać żydowską o imieniu Jan Chrzciciel. D. Schowalter, *chrzest*, w: *Słownik wiedzy biblijnej*, red. B. Metzger, M. Coogan, Warszawa 1996, s. 89.

³ K. Romaniuk, *Sakramentologia biblijna. Zarys teologii sakramentów dla teologów, katechetów, duszpasterzy*, Warszawa 1994, s. 7.

⁴ Dla św. Pawła chrzest jest czymś nowym. Uwidacznia się to w stosowanym przez niego określeniu „chrzest w imię Pana” (por. 1 Kor 1, 13). Chrzcić w „imię kogoś” oznacza związenie osoby z tym, w imię kogo chrzest był udzielony. E. Jezierska, „Zostaliśmy ochrzczeni w imię Pana naszego Jezusa Chrystusa ...” (por. 1 Kor 6, 11). *Nauka św. Pawła o chrzcie i jego skutkach*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 8(2000) nr 1, s. 48.

⁵ J. Kudasiewicz, *Biblijna teologia chrztu*, w: *Chrzest – nowość życia...*, s. 21.

„ochrzczeniem Duchem Świętym”, które jest tak ważne, że przywódcy Kościoła jerozolimskiego wysyłają Piotra i Jana, by nałożyli ręce na wyznawców w Samarii i w ten sposób udzielili im Ducha Świętego. Listy Pawłowe dostarczają najwcześniejszych świadectw o udzielaniu chrztu wyznawcom Jezusa. Jednak św. Paweł nie czyni żadnej wzmianki o Janie Chrzcicielu, ani o chrzcie i otrzymywaniu Ducha Świętego jako procesie dwustopniowym. Zdaniem Pawła osoba, która została ochrzczona, jest „w Chrystusie” i nie podlega podziałom obowiązującym w społeczeństwie (por. Ga 3, 27), stanowi bowiem część Jego Ciała (1 Kor 12, 13; por. Ef 4, 5)⁶.

W pismach Nowego Testamentu nie zachował się kompletny opis celebrowania sakramentu chrztu. Jednak analizując liczne rozproszone fragmenty oraz praktykę Kościoła, możemy go w przybliżeniu zrekonstruować. Chrzest poprzedzało głoszenie Ewangelii o Jezusie zakończzone wyznaniem wiary. Materią chrztu była woda, w której zanurzano kandydata, wymawiając nad nim formułę chrystologiczną lub trynitarną. Często z chrztem łączyło się włożenie rąk, które oznaczało dar Ducha Świętego i misję w Kościele. Po chrzcie następował śpiew lub recytacja hymnów dziękczynnych⁷.

2. Teologia sakramentu chrztu

W Nowym Testamencie możemy wyróżnić trzy teologie chrztu: Pawłową, Piotrową i Janową. Św. Paweł przedstawia chrzest przede wszystkim jako: uczestnictwo w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa, przyobleczenie się w Niego, z zastosowaniem metafory szaty, przyjęcie Ducha Świętego i włączenie w mistyczne Ciało Chrystusa. Św. Piotr w swoich pismach rozwija typologię arki i potopu, wskazując także, że chrzest jest sakramentem paschalnym, który swoją zbawczą moc czerpie ze śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. Zaznacza on również, że sakrament chrztu jest zrodzeniem na nowo, ponownym powołaniem do życia i ratującą wodą. Dla św. Jana chrzest to „narodzenie się z góry” i oświecenie, którego dokonuje Chrystus⁸.

Okres patrystyczny⁹ rozwijał te wątki, starając się pogłębić ich znaczenie. Teologia chrztu była ściśle powiązana z jego praktyką. Uwidocznili się to także podczas sporów z herezjami. Ireneusz z Lyonu wypracował pierwsze teologiczne uzasadnienie chrztu dzieci, Tertulian w chrzcie zobaczył zobowiązanie analogiczne do przysięgi żołnierskiej, a Cyryl Jerozolimski podkreślił zbawcze dary chrztu: odpusz-

⁶ D. Schowalter, *Chrzest*, w *Słownik wiedzy biblijnej...*, s. 89.

⁷ J. Kudasiewicz, *Biblijna teologia chrztu...*, s. 28; A. Żurek, *Katechumenat i chrzest w Kościele starożytnym – na przykładzie Antiochii w IV wieku*, w: *Ku liturgii nadziei. Księdzu dr. Bolesławowi Margańskiemu w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin*, red. R. Biel, Tarnów 2005, s. 125 – 128.

⁸ Tamże, s. 31 – 32.

⁹ Refleksja nad znaczeniem chrztu ma przede wszystkim kontekst polemiczny. Jest to dyskusja z judaizmem (Pseudo – Barnaba), gnozą (Ireneusz, Tertulian) i polemiki wewnętrzkościelne dotyczące dyscypliny chrzcielnej (Cyprian). Kolejną przyczyną pisania na temat chrztu jest potrzeba wyjaśnienia niechrześcijanom, czym jest chrzest i jaki jest jego sens (Justyn). Dopiero na drugim miejscu mamy do czynienia z katechezą chrzcielną (Tertulian, Klemens) i samodzielną refleksją teologiczną (Orygenes). Zob. *Chrzest i pokuta w Kościele starożytnym. Antologia tekstów I – III w.*, opr. J. Słomka, Kraków 2004, s. 17 – 18.

czenie grzechów, synostwo i dar Ducha Świętego¹⁰. Kościół wykładając naukę o chrzcie na przestrzeni wieków, zawsze czerpał ze źródła, jakim jest Pismo Święte i refleksja czasów patrystycznych na ten temat. Tacy teologowie jak św. Augustyn czy św. Tomasz z Akwinu stając wobec problemów swojej epoki, niejednokrotnie odwołują się do skarbca Kościoła na temat tego podstawowego sakramentu¹¹.

Refleksję dotyczącą teologii chrztu zawarła w modlitwach Wigilii Paschalnej skupimy w tym opracowaniu wokół interpretacji dwóch figur chrztu: przejścia przez Morze Czerwone i obrzezania. Postaramy się także spojrzeć na chrzest jako sakrament paschalny, oczyszczające obmycie i sakrament Ducha Świętego włączający do Kościoła.

3. Biblijne figury chrztu zawarte w modlitwach Wigilii Paschalnej

3.1. Przejście przez Morze Czerwone

Biblijna figura przejścia przez Morze Czerwone¹² zapowiadającego zbawcze obmycie w wodach chrztu znajduje się w dwóch modlitwach po trzecim czytaniu¹³. W pierwszej modlitwie akcent został położony na moment przejścia: z niewoli do wolności, ze śmierci do życia, ze starego do nowego stworzenia. Druga modlitwa podkreśla natomiast znaczenie figury, ukazując jej wypełnienie. Morze Czerwone jest znakiem źródła chrztu świętego, a Naród Wybrany zapowiedzią ludu chrześcijańskiego.

Opowiadanie o przejściu przez Morze Czerwone zawiera w sobie dwie tradycje historyczno – teologiczne. Pierwsza z nich, pochodząca ze środowiska dworskiego akcentuje w większym stopniu przebieg i dramaturgię wyzwalania Izraela. Podkreśla także prawdę o Bogu, który pokonał śmiertelnych wrogów swego ludu. Morze Czerwone staje się zatem miejscem, w którym Bóg pokonał faraona i jego wojsko. Druga tradycja, zwana kapłańską, akcentuje fakt przejścia Izraelitów przez wody. Autor tego opisu chcąc uwypuklić działanie Boga w świecie, akcentuje nadprzyrodzone elementy tego wydarzenia¹⁴.

W biblijnych opisach o przejściu przez Morze Czerwone zawarta jest głęboka myśl teologiczna. W wydarzeniu historycznym autorzy natchnieni dostrzegają ważne przesłanie o wielowymiarowym, zbawczym działaniu, które Bóg podejmuje względem swego ludu¹⁵. Można je przedstawić jako walkę Boga z siłami zła, przejście ze śmierci do życia i nowe stworzenie. Typologiczne znaczenie przejścia przez Morze

¹⁰ G. Koch, *Sakramentologia – zbawienie przez sakramenty. Traktat X*, w: *Podręcznik teologii dogmatycznej*, red. W. Beinert, Kraków 1999, s. 154 – 161.

¹¹ M. Qualizza, *Inicjacja chrześcijańska*, Kraków 2002, s. 49 – 60.

¹² Jest to obok potopu jedna z najczęściej spotykanych figur chrztu św. Zob. J. Danielou, *Wejście w historię zbawienia. Chrzest i bierzmowanie*, Kraków 1996, s. 108; L. Ligier, *Biblijny symbolizm chrztu według Ojców i liturgii*, „Concilium” 1 – 10(1966 – 1967), s. 47 – 56.

¹³ Por. MR, nr 26, s. 169.

¹⁴ H. Witczyk, *Przejście przez Morze Czerwone jako figura chrztu (Wj 13, 17 – 15, 18. 21)*, w: *Święte Triduum Paschalne*, red. C. Krakowiak, J. Kudasiewicz, H. Witczyk, Kielce 2001, s. 218 – 221.

¹⁵ K. Romaniuk, *Sakramentologia biblijna...*, s. 16; W. Świerzawski, *Idźcie i nauczajcie udzielając chrztu. Sakrament chrztu*, Wrocław 1984, s. 54.

Czerwone pojawia się już w Starym Testamencie i odnosi się do eschatologii. Odnajdujemy tu obraz nakreślony przez Izajasza, który mówił o zwycięstwie nad Rahabem, morskim potworem stanowiącym figurę Egiptu. Zwycięstwo i przejście przez Morze ma symbolizować przyszłe zwycięstwo Jahwe¹⁶. Przejście przez Morze było możliwe tylko dzięki wyzwającemu działaniu Boga. Opis tego wydarzenia obfituje w terminologię wojenną. Autor posługując się schematem walki wojkowej, zestawia ze sobą dwie zmagające się potęgi. W czasie potyczki Bóg walczy za swój lud i w jego imieniu pokonuje wojsko faraona. W tym czasie działanie ludu pozostaje zupełnie bierne. Zbawienie jest zatem wyłącznie dziełem Boga¹⁷.

Sakrament chrztu jest także przejściem z niewoli grzechu do wolności życia w łasce. W tym momencie Bóg, jak to miało miejsce w obrazie biblijnym, pokonuje wszelkie siły zła. Cyryl Jerozolimski w katechezach przedchrzcielnych i mistagogicznych starał się ukazać tę prawdę w następujący sposób: „gdy nieprzyjaciół począł ich [Izraelitów] już uwolnionych ścigać, na widok, jak morze przed nimi cudownie się rozdzielało, rzucił się w ich ślady i natychmiast zginął w falach Czerwonego Morza”¹⁸. To, co się dokonało przy przejściu, jest czymś więcej niż zwykłą przeprawą. Nie zakończyła się ona tylko zrzućciem jarzma niewoli egipskiej. Bóg wyprowadził swój lud z ciemności śmierci do światłości życia¹⁹.

Przejście ze śmierci, którą symbolizuje ciemność, do życia przedstawianego przez światło dokonuje się ostatecznie w sakramencie chrztu. Jak powie św. Paweł przez chrzest zostaliśmy zanurzeni w śmierci Chrystusa (por. Rz 6, 3) i razem z Nim zostaliśmy pogrzebani. Śmierć ta ma jednak wymiar pozytywny, gdyż oznacza nasze umieranie dla grzechu. Podobne stwierdzenia odnajdujemy także u Cyryla Jerozolimskiego: „W skutek grzechu wchodzisz umarły[do źródła chrztu], ale wychodzisz zbudzony do życia w sprawiedliwości. Jeśliś bowiem wrósł w podobieństwo śmierci Zbawiciela, będziesz też godny Jego zmartwychwstania. Jak Jezus wziął na siebie grzech świata i umarł, aby zniszczyć grzech i wskresić cię w sprawiedliwości, tak i ty, wszedłszy do wody i jakby pogrzebany w wodzie, jak On w skalnym grobie znów zostaniesz wskrzeszony, aby «wieść nowe życie»”²⁰.

W biblijnym opowiadaniu o przejściu Izraela przez Morze Czerwone możemy także odnaleźć odniesienia do opisu stworzenia świata: wiatr, sucha ziemia, która ukazuje się pośrodku wód. Wielkie wody morza przypominają wodę początków. Izrael przechodząc pośrodku wód morza, przechodzi do nowego życia. Tym samym „przejście” nabiera znamion aktu nowego stworzenia²¹. To, co zapowiadało przejście przez Morze Czerwone, wypełnia się w śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa. Najpierw na płaszczyźnie indywidualnej. Każdy ochrzczony staje się „nowym stworzeniem”, wolnym od grzechu i śmierci. Dawcą tego stworzenia w człowieku jest Duch

¹⁶ J. Danielou, *dz. cyt.*, s.110 – 111; por. także KKK 1221.

¹⁷ H. Witczyk, *art. cyt.*, s. 223.

¹⁸ Św. Cyryl Jerozolimski, *Katechezy przedchrzcielne i mistagogiczne*, Biblioteka Ojców Kościoła 14, Kraków 2000, katecheza 19 (mistagogiczna pierwsza), chrzest nr 2, s. 319.

¹⁹ W. Świerżawski, *Idźcie i nauczajcie...*, s. 69.

²⁰ Św. Cyryl Jerozolimski, *dz. cyt.*, katecheza 3, O chrzcie, nr 12, s. 55.

²¹ J. Hadalski, *Chrzcielny charakter stworzenia*, „Liturgia Sacra” 11(2005) nr 1, s. 27 – 29.

Święty²². Należy podkreślić, że chrzest jako sakrament przechodzenia od starego do nowego stworzenia nie może być rozumiany jako jednorazowy akt. Wymaga on ciągłego wysiłku do tego, aby coraz pełniej stawać się nowym człowiekiem²³.

Analizując biblijną figurę przejścia Izraelitów przez Morze Czerwone, możemy stwierdzić, że jest ona bardzo bogata w treści teologiczne. Zawiera w sobie takie myśli i wątki jak: inicjacyjny charakter przejścia, uwidoczniiony w wejściu w nowy, inny „świat”; zapowiedź przyszłej wędrówki ludzi wierzących, której obrazem była droga przez pustynię i podleganie kuszeniu oraz niebezpieczeństwom; narodzenie się Kościoła w perspektywie rodzenie się narodu izraelskiego; czy też szczególna obecność Ducha Świętego. Protagonistą wyjścia jest oczywiście Mojżesz. Wyobraża on jednak nowego Mojżesza, którym będzie Chrystus²⁴.

3.2. Wypełnienie obietnicy danej Abrahamowi

Wątek chrztu jako wypełnienie obietnicy danej Abrahamowi pojawia się w modlitwie po drugim czytaniu, w pierwszej wersji modlitwy po trzecim czytaniu i pośrednio w modlitwie po czwartym czytaniu²⁵. Odnajdujemy tu bezpośrednie nawiązanie do tego, że sakrament chrztu pomnaża liczbę dzieci Abrahama czyniąc go ojcem liczego narodu. Wierzący włączeni do liczby synów Abrahama stają się w ten sposób dziedzicami Bożych obietnic. Abraham jest najwcześniejszą postacią biblijną, nakreśloną na tyle wyraźnie, że w ograniczonym zakresie można ją odnieść do wydarzeń historii powszechnej. Abraham mógł być kupcem karawanowym, choć Biblia przedstawia go tylko jako pasterza. To mgliste odniesienie Abrahama do historii nie wyklucza sporów w kwestii, jak wielka część jego biografii mogła być sztucznie rozbudowana²⁶.

Abraham, jako ojciec licznych narodów, według obietnicy Boga staje się Jego wybranym. To wybranie skutkuje radykalną przemianą życia. Bóg wkracza w jego egzystencję, żądając całkowitego zawierzenia. Do tego stopnia, że musi on zmienić miejsce swojego zamieszkania, wyruszając w nieznane. „Abraham uwierzył i Pan poczytał mu to za zasługę” (Rdz 15,6). Jego całe życie opiera się na wierze i zaufaniu Bogu²⁷. Przez ten czas Abrahama pozostaje pod znakiem niczym nie ograniczonych zrządeń Bożych. Jego wiara ma być oczyszczona i umocniona przez cierpienie. Bóg zażąda od niego ofiary z Izaaka, na którym spoczywała Boża obietnica (por. Rdz 22,1 nn.). Jednak Abraham wierny Bożemu wezwaniu „nie odmówił nawet swego jedyne syna” (Rdz 22,12.16)²⁸.

Z osobą Abrahama związane jest przymierze, którego znakiem było obrzezanie. Jest ono warunkiem nieodzownym dopuszczenia do świętowania Paschy, podczas

²² A. Skowronek, *Z teologii chrztu*, w: *Sakrament chrztu. Liturgia, teologia, Pismo św.*, red. S. Czerwik, J. Kudasiewicz, J. Łach, A. Skowronek, Katowice 1973, s. 40.

²³ H. Witczyk, *art. cyt.*, s. 231 – 232.

²⁴ M. Qualizza, *dz. cyt.*, s. 47.

²⁵ Por. MR, nr 25, 26, 27, s. 168 – 169.

²⁶ R. North, *Abraham*, w: *Słownik wiedzy biblijnej...*, s. 5.

²⁷ M. Qualizza, *dz. cyt.*, s. 13

²⁸ *Abraham*, w: *Słownik teologii biblijnej*, red. X. Leon – Dufour, Poznań – Warszawa 1982, s. 37.

której Izrael ogłasza się ludem wybranym i ocalonym przez Jahwe²⁹. Obrzezanie daje przynależność do ludu Bożego i pozwala na udział w zbawieniu pochodzącym od Niego. W ten sposób staje się znakiem przypominającym wieczne przymierze z Bogiem³⁰. Ofiarowanie znaku przymierza, jakim było obrzezanie, odbywa się w kontekście wypełnienia obietnicy Boga, który potwierdza, że spadkobiercą Abrahama nie będzie Izmael, lecz Izaak. Podczas tego wydarzenia Bóg zmienia imię żony Abrama z Saraj na Sara (księżniczka) i jego imię z Abrama na Abraham³¹.

Przymierze zawarte z Abrahamem staje się figurą chrztu. Św. Paweł włączając się w polemikę z żydującymi, poświęca sporo miejsca sprawie obrzezania. Temat ten pojawia się często w Liście do Galatów, a także w Liście do Rzymian, Koryntian, Filipian czy też Kolosan³². Analiza tych fragmentów Pisma świętego skłania nas do stwierdzenia, że Paweł obrzezanie fizyczne ze wszystkimi jego niedoskonałościami czysto zewnętrznego obrzędu, uważał za typ obmycia chrzcielnego. Wydaje się, że właśnie do chrztu czyni Paweł aluzję, kiedy mówi: „Prawdziwym Żydem jest ten, kto jest nim wewnątrz, a prawdziwym obrzezaniem jest obrzezanie serca, duchowe, a nie według litery” (Rz 2,29). Otóż to duchowe obrzezanie albo obrzezanie serca dokonuje się podczas przyjmowania chrztu³³.

Obrzezanie staje się obrazem chrzcielnego obmycia. Jak włączało ono do społeczności narodu wybranego, tak chrzest włącza do nowej społeczności wybranych przez Boga. Nie jest on nowym przymierzem, ale realizacją i kontynuacją Bożych zamiarów wobec ludzkości.

4. Oczyszczające obmycie

Prośba o chrzcielne obmycie pojawia się w modlitwie po szóstym czytaniu³⁴ i jest złączona z prośbą o Bożą opiekę. Właściwie każde nawiązanie w modlitwach do sakramentu chrztu zakłada to obmycie, jednak bezpośrednio jest o nim mowa tylko w tej modlitwie.

Chrzest jako oczyszczające obmycie nawiązuje przynajmniej w zewnętrznych przejawach do obmyć stosowanych w religiach pozabiblijnych. Obmycia takie spotykamy w misteriach hellenistycznych, w religiach Egiptu, Babilonu oraz Indii³⁵. Szczególnego znaczenia w tym rytuale nabierają również niektóre rzeki, takie jak Nil, Eufrat czy też Ganges. Rytualnych obmyć dokonuje się w celu zapewnienia sobie

²⁹ *Obrzezanie*, w: *Słownik teologii biblijnej...*, s. 597.

³⁰ B. Testa, *Sakramenty Kościoła*, Poznań 1998, s. 117.

³¹ *Abraham*, w: *Leksykon biblijny*, red. F. Rienecker, G. Maier, Warszawa 2001, s. 7.

³² W Kol 2, 11 – 12 sakrament chrztu nazywany jest „obrzezaniem w Chrystusie”, które dokonało się „nie ręką ludzką”. Takie ujęcie obrzezania podkreśla jego inność, a także w pewnym stopniu pomniejsza doniosłość żydowskiego obrzezania, dokonywanego wyłącznie na ciele. Nowe obrzezanie, czyli przyjęcie chrztu polegało bowiem na całkowitym „wyzuciu się z ciała grzesznego”. E. Jezierska, *Zostaliśmy ochrzczeni ...*, s. 61 – 62.

³³ K. Romaniuk, *dz. cyt.*, s. 16 – 17.

³⁴ Por. MR, nr 29, s. 170.

³⁵ Św. Justyn tłumacząc w swojej Apologii podobieństwo chrztu do pogańskich, greckich, rzymskich czy misteryjnych obrzędów obmyć doszedł do wniosku, że demony znając zapowiedź chrztu „podrobiły” go w tamtych obrzędach. *Chrzest i pokuta w Kościele starożytnym...* s. 37.

duchowej nieśmiertelności bądź spotęgowania sił rozrodczych. Przybierają one formę kąpieli. Przyjmujący wchodził do wody i obmywał część swojego ciała lub pozwalał, aby zanurzono go w wodzie. W przypadku braku dostępu do źródła wody przyjmujący sam polewał się wodą lub też pozwalał na wykonanie tego gestu innej osobie. Oczyszczenie takie dotyczyło nie tylko ludzi, ale było stosowane także w przypadku zwierząt i rzeczy. Do obmyć mających powodować uwolnienie od grzechów używano często wody zmieszanej z krwią zwierząt³⁶.

Obmycia w Starym Testamencie były powszechną praktyką. Wzmianki o nich spotykamy praktycznie w każdej księdze Starego Prawa. Ich częstotliwość pozostawała w bezpośrednim związku z mnogością sytuacji powodujących rytualne „zabrudzenie”, które wykluczało Izraelitę z udziału w urzędowym kulcie bądź w prywatnych praktykach religijnych. Sposób dokonywania rytualnych obmyć był dokładnie regulowany szczegółowymi przepisami³⁷. Należy zwrócić uwagę, że obmyć dokonuje zazwyczaj sam pragnący się oczyścić i że są one często powtarzane. Niejednokrotnie nawet kilka razy dziennie³⁸.

Obmycia jednorazowe, stanowiące rytuał inicjacyjny, pojawiły się w tradycjach judaistycznych stosunkowo niedługo przed Chrystusem³⁹. Relacje na ten temat możemy znaleźć w apokryfach Starego Testamentu⁴⁰ i w pismach z Qumran⁴¹. Uwidacznia się to szczególnie we wspólnocie eseneńczyków, którzy przyjmując do swojej wspólnoty Żydów, potrzebowali jakiegoś innego rytu oprócz obrzezania. Takim obrzędem stało się obmycie w wodzie, co wydaje się o tyle naturalne, że chcieli oni tworzyć wspólnotę ludzi czystych. Przyjęcie do ich grona oznaczało więc oczyszczenie⁴².

W pismach św. Pawła odnajdujemy określenie chrztu jako „obmycie”⁴³. W Pierwszym Liście do Koryntian autor podkreśla skutek chrztu, jakim jest oczyszczenie z grzechów. Użycie czasownika „obmywać” w stronie medialnej wskazuje, że sprawcą obmycia jest Bóg. Obmycie z grzechu sprawia, że wierzący zostają uświęceni i usprawiedliwieni. W Liście do Efezjan obmycie wyraża ścisły związek chrztu ze śmiercią Chrystusa. Natomiast w Liście do Tytusa Bóg przedstawiony jest jako dawca obmycia odradzającego. Nauka Pawła mówiąca o chrzcie jako obmyciu

³⁶ K. Romaniuk, *dz. cyt.*, s. 8.

³⁷ Najbardziej typowe przepisy dotyczące rytualnych obmyć możemy znaleźć w Kpł 14, 8; 15, 16, 18.

³⁸ K. Romaniuk, *dz. cyt.*, s. 9 – 10.

³⁹ Również chrzest udzielany przez Jana Chrzciciela był symbolem oczyszczenia i wewnętrznej przemiany życia. Był on jednak tylko przygotowaniem na prawdziwy chrzest mesjański, na który oczekiwali Żydzi. T. Czapika, „Chrzest nawrócenia na odpuszczenie grzechów”, *„Szczecińskie Studia Kościelne”* 1(1991), s. 44.

⁴⁰ R. Rubinkiewicz, *Wprowadzenie do apokryfów Starego Testamentu*, Lublin 1987.

⁴¹ P. Mucharski, *Rękopisy znad Morza Martwego. Qumran – Wadi murabba’at – Masada*, Kraków 1996.

⁴² *Chrzest i pokuta w Kościele starożytnym*, *dz. cyt.*, s. 9 – 11.

⁴³ 1 Kor 6, 11; Ef 5, 26; Tt 3, 4 – 7. Występujący tu termin *loutron* oznacza: łaźnię, kąpiel, obmycie. R. Popowski, *Wielki Słownik Grecko – Polski Nowego Testamentu. Wydanie z pełną lokalizacją greckich haseł, kluczem polsko – greckim oraz indeksem form czasownikowych*, Warszawa 1997, nr 3058.

uwidacznia, że przyjmujący ten sakrament zostaje wyodrębniony spośród innych ludzi i przeznaczony na wyłączną własność Bogu, co pociąga za sobą moralne postępowanie ochrzczonego⁴⁴.

Obmycie w wodach chrztu to przede wszystkim rozbrat ze starym człowiekiem, ze starym życiem. W ten sposób chrzest jest udzielany na odpuszczenie grzechów, na pokonanie mocy zła. Symbolika zanurzenia w wodzie pozwoliła św. Pawłowi rozwinąć obszerną naukę na ten temat. Chrzest zostaje przez niego ukazany jako śmierć dla grzechu. Zanurzenie w śmierci Chrystusa to pogrzebanie z Nim starego człowieka i wyzwolenie z niewoli grzechu⁴⁵.

5. Chrzest – sakrament paschalny

Modlitwa po drugim czytaniu⁴⁶ wskazując na sakrament chrztu, nazywa go sakramentem paschalnym. W ten sposób podkreśla powiązanie tego sakramentu ze zbawczym dziełem Jezusa. Śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa dają moc wszczępienia w tajemnicę zbawienia i stają się obecne podczas każdego celebrowania chrztu⁴⁷.

Sobór Watykański II w *Konstytucji o liturgii świętej* wskazał, że „... przez chrzest ludzie zostają wszczępieni w paschalne misterium Chrystusa: z Nim współumarli, współpogrzebani i współzmartwychwstali otrzymują ducha przybrania za synów”⁴⁸. W chrzcie wydarzenia paschalne zostają w sakramentalny sposób uobecnione⁴⁹. Zapoczątkowuje on ścisły związek z Jezusem Chrystusem jako Panem i Zbawicielem, upodabniając nas do „nowego Adama”, abyśmy wszczępieni w Jego śmierć, współumierali z nim dla grzechu, aby współzmartwychwstać do nowego życia i egzystować w innych Bożych wymiarach. Przez chrzest człowiek wchodzi w tajemniczy związek z paschalnym misterium Chrystusa, z Jego męką, śmiercią i zmartwychwstaniem. Wyjaśnił to św. Paweł w Liście do Rzymian: „Czyż nie wiadomo wam, że my wszyscy, którzyśmy otrzymali chrzest zanurzający w Chrystusa Jezusa, zostaliśmy zanurzeni w Jego śmierć? Zatem przez chrzest zanurzający nas w śmierć zostaliśmy razem z Nim pogrzebani po to, abyśmy i my wkroczyli w nowe

⁴⁴ E. Jezierska, *Zostaliśmy ochrzczeni ...*, art. cyt., s. 57 – 60.

⁴⁵ W. Słomka, *Chrzest jako podstawa duchowości chrześcijańskiej*, art. cyt., s. 17.

⁴⁶ Por. MR, nr 25, s. 168.

⁴⁷ W teologii św. Pawła termin „śmierć z Chrystusem” i „zmartwychwstanie z Chrystusem” używane są w znaczeniu: sakramentalnym, jako śmierć i zmartwychwstanie podczas chrztu; moralnym, czyli realizowanym podczas życia doczesnego oraz eschatologicznym. Zob. E. Jezierska, *Współmieranie i współzmartwychwstanie wiernego z Chrystusem w życiu doczesnym*, „Colloquium Salutis. Wrocławskie Studia Teologiczne” 14 (1982), s. 203. W tej refleksji rozważania zostaną ograniczone wyłącznie do pierwszego aspektu.

⁴⁸ *Konstytucja o liturgii świętej*, w: *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekrety, deklaracje*, Poznań 2002, nr 6.

⁴⁹ Śmierć neofity w sakramencie chrztu jest śmiercią duchową, rzeczywistą, ze wszystkimi jej konsekwencjami, choć jest śmiercią sakramentalną. Św. Paweł wskazuje, że jest ona podobna do śmierci Jezusa, lecz nie oznacza identyczności z nią. Dokonuje także istotowych zmian w duszy wiernego, które św. Paweł wyraża obrazowo mówiąc o: śmierci dawnego człowieka, zniszczeniu ciała grzechu, uwolnieniu z niewoli grzechu i Prawa oraz uwolnieniu od „żywiółów świata”. Zob. E. Jezierska, *Zostaliśmy ochrzczeni ...*, art. cyt., s. 49 – 50.

życie – jak Chrystus powstał z martwych dzięki chwale Ojca” (Rz 6, 3 – 4). Tekst ten przedstawia wizję grzechu i łaski, śmierci i życia. Mówi o tym, że ofiarna śmierć Chrystusa i Jego zmartwychwstanie włączyły nas do królestwa Bożego⁵⁰. Zbawcza śmierć podjęta z miłości stała się jednocześnie siłą wyzwalamą z mocy zła. Chrztost zapoczątkowuje nowy styl życia, łącząc nas ściśle ze śmiercią i zmartwychwstaniem Chrystusa⁵¹.

Św. Paweł pisząc o pogrzebaniu z Chrystusem przez chrztost, zaakcentował rzeczywisty związek istniejący między człowiekiem ochrzczoneym a śmiercią Chrystusa⁵². Ten, kto przyjmuje chrztost zanurzony jest w śmierć Chrystusa i razem z Nim powstaje z martwych. W ten sposób człowiek ochrzczoney zostaje wyzwolony z niewoli grzechu. Można powiedzieć, że w momencie chrztost umiera w nas stary człowiek, a rodzi się nowy. Zależność ta tworzy także relację do Boga, dzięki której człowiek może zwracać się do Niego – Ojca⁵³.

Chrystus stał się Zbawicielem przez krzyż, śmierć i zmartwychwstanie. To paschalne wydarzenie powinno realizować się w naszym życiu, a zapoczątkowuje je chrztost, przez który „zanurzamy się w Chrystusa” umierającego i zbawiającego⁵⁴. Stajemy się Jego członkami, gdy On staje się naszym Zbawicielem, czyli w chwili Jego śmierci i zmartwychwstania. Chrztost zatem jednoczy chrześcijanina z chrztem Chrystusa, chrztem krwi, o którym mówił swoim uczniom. W lepszym zrozumieniu tej nauki pomoże nam wyjaśnienie symboliki chrztost w jego znaczeniu etymologicznym. Chrztost, czyli zanurzenie, jest symbolem pogrzebania, pochowania i śmierci, grzebie się bowiem tylko ludzi umarłych. Wynurzenie, które następuje zaraz po chrzcie, jest symbolem życia i zmartwychwstania. Pewne światło na znaczenie chrztost jako sakramentu paschalnego rzuca nam paralela Adam – Chrystus, ukazana przez św. Pawła. Jak Adam był ojcem i głową rodzaju ludzkiego, tak Chrystus jest początkiem nowej ludzkości. Chrystus jako „pierwszy z umarłych” (1 Kor 15, 20) i jako „pierworodny między wieloma braćmi” (Rz 8, 29) nieustannie przez chrztost przyłącza do siebie nowe członki. Zamiast nich i za nich podjął On krzyż i śmierć. Współdzielenie jego losu dokonuje się dzięki sakramentowi chrztost, w którym zostaliśmy „razem z Nim pogrzebani” (Rz 6, 4) i razem z Nim weszliśmy w nowe życie. Zostaliśmy zatem zrośnięci z Nim w jedno przez śmierć do Jego śmierci i przez podobne zmartwychwstanie. Z Adamem – Głową jesteśmy zrośnięci przez fakt

⁵⁰ E. Jezierska, *Chrzest jako śmierć i zmartwychwstanie z Chrystusem w ujęciu św. Pawła*, „Colloquium Salutis. Wrocławskie Studia Teologiczne”, 18 – 19(1986 – 1987), s. 143 – 147; D. Zimoń, *Znaki święte – Chrystus uświęca swój lud*, „Colloquium Salutis. Wrocławskie Studia Teologiczne”, 23 – 24(1991 – 1992), s. 194.

⁵¹ J. Misiurek, *Chrzest – nowe stworzenie w Chrystusie*, dz. cyt., s. 81 – 82. F. Dylus, *Eschatologiczna dynamika sakramentu chrztost a udział zbawionych w chwale Chrystusa*, „Communio” 7(1987) nr 1(37), s. 120 – 122; B. Przybylski, *Chrzest – tajemnica paschalna*, „Ateneum Kapłańskie” 57(1965), t. 68, s. 193.

⁵² H. Witczyk, art. cyt., s. 289.

⁵³ J. Misiurek, *Chrzest – nowe stworzenie w Chrystusie*, art. cyt., s. 82.

⁵⁴ J. Kudasiewicz, J. Łach, *Liturgia słowa Bożego w odnowionym obrzędzie chrztost*, w: *Sakrament chrztost*, dz. cyt., s. 147 – 148.

narodzenia, z Chrystusem – Głową przez zanurzający chrzest⁵⁵.

Chrzest jest sakramentem przejścia, czyli paschy, mimo że zwykły obserwator liturgii chrzcielnej może tego nie dostrzegać. Mówienie o chrzcie, jako punkcie wyjścia i etapie wstępnym, wprowadzającym wierzących w życie Boże poprzez włączenie ich w misterium Chrystusa nie wyczerpuje prawdy o tym podstawowym sakramencie. Chrzest bowiem jest nie tylko punktem wyjścia na drodze do Boga, ale sam jest przejściem (paschą) z jednej sytuacji w drugą⁵⁶.

6. Chrzest wszczepia w Kościół

Kościół rozwija się i żyje dzięki Chrystusowi poprzez zbawczą moc Ducha Świętego. Wejście do niego możliwe jest dzięki przejściu przez bramę, jaką jest chrzest⁵⁷. O tym, że chrzest włącza do Kościoła, mówią nam teksty modlitw po drugim, trzecim, czwartym i szóstym czytaniu⁵⁸.

Chrzest czyni nas członkami Ciała Chrystusa: „Jesteście nawzajem dla siebie członkami” (Ef 4, 25). Chrzest włącza w Kościół. Ze źródeł chrzcielnych rodzi się jedyny lud Boży Nowego Przymierza, który przekracza wszystkie naturalne lub ludzkie granice narodów, kultur, ras i płci: „Wszyscyśmy bowiem w jednym Duchu zostali ochrzczeni, aby stanowić jedno Ciało” (1 Kor 12,13)⁵⁹. Kościół jest święty dlatego, że przyjmuje swoich członków w sakramencie chrztu⁶⁰. Nie wchodzi się do niego jak do jakiegoś związku, przez zapisanie się i przyjęcie, lecz poprzez chrzest. Odbywa się to więc dzięki Bożemu miłosierdziu, a nie w następstwie własnych wysiłków i osiągnięć. Bóg uprzedza tu człowieka swoją łaską⁶¹. Proces ten wymaga odpowiedniego przygotowania. W chrześcijańskiej starożytności trwał on nieraz do trzech lat⁶². Wspólnota chrześcijańska stawiała się też dla katechumenów miejscem nauki i ćwiczenia postaw moralnych wynikających z przyjęcia Ewangelii⁶³. Pierwsze

⁵⁵ J. Kudasiewicz, *Chrzest uczestnictwem w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa*, w: *Święte Triduum Paschalne*, dz. cyt., s. 261 – 262.

⁵⁶ M. Pisarza, *Symbolika i misterium chrztu świętego*, CT 43(1973) z. 4, s. 47 – 48.

⁵⁷ Z. Kiernikowski, *Chrzest bramą Kościoła. Katecheza wygłoszona w katedrze siedleckiej w niedzielę Chrztu Pańskiego, 11 stycznia 2004r.*, w: Z. Kiernikowski, *Światło i moc liturgii. Katechezy liturgiczne, część I*, Warszawa – Siedlce 2004, s. 28 – 35.

⁵⁸ Por. MR, nr 29, 26, 27, 29, s. 168 – 170.

⁵⁹ KKK 1267.

⁶⁰ A. Sielepin, *Wiara w liturgii katechumenalnej*, „Liturgia Sacra” 11(2005) nr 1, s. 50.

⁶¹ P. Neuner, *Eklezjologia – nauka o Kościele. Traktat VIII*, w: *Podręcznik teologii dogmatycznej*, dz. cyt. Kraków 1999, s. 363 – 364.

⁶² A. Matyszewski, *Droga inicjacji chrześcijańskiej według Itinerarium Egeriae*, CT 72(2002) z. 3, s. 139; J. Celary, *Inicjacyjno – katechumenalny kształt nowej ewangelizacji kontynentu europejskiego*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 12(2004) nr 2, s. 56 – 64; B. Mokrzycki, *Katechumenat wczesnochrześcijański*, „Communio” 3(1983) nr 1(13), s. 9 – 27; R. Murawski, *Katechumenat dwudziestego wieku*, „Communio” 3(1983) nr 1(13), s. 29 – 32.

⁶³ C. Krakowiak, *Liturgia chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych*, CT 60(1990) z. 3, s. 126 – 134. Głębiej ten problem autor opracował podając także wątki teologiczne obrzędu w artykule. C. Krakowiak, *Założenia teologiczne Rytuału Obrzędu chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych*, „Roczniki Teologiczne” 43(1996) z. 6, s. 43 – 58. Na temat samego katechumenatu z uwzględnieniem jego historii ks. Krakowiak pisał w książce: C. Krakowiak, *Katechumenat chrzcielny dorosłych w Kościele posoborowym*, Lublin 2003.

zebrania katechumenalne były także zgromadzeniami o znaczeniu wspólnotowym, na których słuchano orędzia chrześcijańskiego, modlono się wspólnie i otrzymywano błogosławieństwo⁶⁴.

Zależność Kościoła – chrzest jest tak ścisła, że może stanowić centralny rdzeń każdej refleksji teologicznej o tym sakramencie. Chrzest ustanawia wierzących Ludem Bożym i pozwala przeżywać swoją tożsamość poczynając od związku z Bogiem i innymi ludźmi. Bycie z innymi we wspólnocie pozwala na wzrastanie każdego wszczepionego w tę wspólnotę. Można powiedzieć, że wspólnota z innymi jest skarbem i pierwszym darem Boga⁶⁵. Chrzest ustanawia także wierzących ludem prorockim to znaczy misyjnym, czyli posłanym do wszystkich ludzi jako wspólnota, a nie jako odrębne jednostki. Ochrzczeni stają się żywymi kamieniami, budowanymi jako duchowa świątynia, by stanowić święte kapłaństwo (por. 1P 2, 5). Przez sakrament chrztu wierni uczestniczą w kapłaństwie Chrystusa⁶⁶.

Chrzest jako zanurzenie w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa i wcielenie we wspólnotę Kościoła czyni człowieka częścią społeczności ludu Bożego pielgrzymującego w teraźniejszości i poprzez czasy. Wspólnota Kościoła, którą tworzy chrzest powinna być zatem skierowana do dawania świadectwa. Jest ono świadomością własnej tożsamości kim jest chrześcijanin i co to oznacza dla innych⁶⁷.

7. Chrzest sakrament Ducha Świętego

Odnowienie wszystkiego w Duchu Świętym dzięki sakramentowi chrztu obecne jest w treści modlitwy po trzecim czytaniu (druga wersja)⁶⁸. W ten sposób celebrowanie tego sakramentu staje się możliwa dzięki działaniu i obecności Ducha Świętego, który odnawia oblicze ziemi. Chrzest jako jeden z sakramentów inicjacji chrześcijańskiej pozostawia na duszy człowieka wyciśnięte znamię⁶⁹. Może być ono rozumiane jako zamieszkiwanie w nim Ducha Świętego, który pozwala mu wejść w relacje osobowe z Trójcą Świętą. Dzięki tym relacjom chrześcijanie „przez moc Ducha Świętego” (KL 6) mogą celebrować misterium paschalne⁷⁰.

Obecność Ducha Świętego podczas dzieła stworzenia świata i człowieka domaga się Jego obecności podczas „nowego” stwarzania w sakramencie chrztu. Rola Ducha

⁶⁴ Tamże, s. 147 – 148.

⁶⁵ M. Qualizza, dz. cyt., s. 81 – 83; A. Stenzel, „Czasowe” i „ponadczasowe” elementy w historii katechumenatu i chrztu, „Concilium” 1 – 10 (1966 – 1967), s. 63.

⁶⁶ KKK 1268.

⁶⁷ B. Nadolski, *Chrzest sakramentem pielgrzymowania*, w: *Chrzest na nowo odczytany...*, s. 86 – 87; R. Rogowski, *Sakramentalna struktura Kościoła w dokumentach Soboru Watykańskiego II*, „Colloquium Salutis. Wrocławskie Studia Teologiczne” 4(1972), s. 130.

⁶⁸ Por. MR, nr 26, s. 169.

⁶⁹ Pozostaje ono w człowieku na zawsze i wywiera głęboki wpływ na jego życie. W pierwszych wiekach chrześcijaństwa naznaczenie tym znamię włączało we wspólnotę „dzieci” Bożych dając neofitom takie same prawa i obowiązki jak i innym chrześcijanom. A. Matyszewski, *Droga inicjacji chrześcijańskiej według Itinerarium Egeriae...*, s. 149.

⁷⁰ J. Nowak, *Chrzest w kontekście inicjacji chrześcijańskiej*, w: *Chrzest na nowo odczytany...*, s. 89 – 90; M. Lucchetti Bingemer, *Namaszczenie Duchem i życie w Chrystusie. (Refleksje na temat chrztu i życia trynitarnego)*, „Communio” 18 (1998) nr 2(104), s. 96 – 97; S. Głowa, *Owoce chrztu w świetle objawienia*, „Ateneum Kapłańskie” 57 (1965), t. 68, s. 169.

Świętego w dziele stwarzania świata i przy chrzcie Jezusa pozwala pełniej zrozumieć Jego rolę w sakramencie chrztu w odniesieniu do człowieka. Obrzędy chrztu w różny sposób podkreślają działanie Ducha Świętego w chrzcielnym odnowieniu. Ten udział występuje zawsze w związku z działaniem Chrystusa. Już na etapie przygotowania do chrztu cała droga chrześcijańskiego wtajemniczenia jest przeniknięta obecnością Ducha Świętego. Kościół prosi Go o pomoc w obrzędach skrutyniów i egzorcyzmach⁷¹.

Mocy Ducha Świętego wzywa Kościół nad wodą, która ma posłużyć do chrztu⁷², gdyż sama woda nie wystarczy do odnowienia człowieka. Jednak Jego działanie jest najbardziej intensywne w samym akcie chrztu, który nazywany jest odrodzeniem „z wody i Ducha Świętego”. Św. Paweł w Liście do Koryntian przypisując zbawcze skutki chrztu Chrystusowi i Duchowi Świętemu powie: „zostaliście obmyci, uświęceni i usprawiedliwieni w imię Pana naszego Jezusa Chrystusa i przez Ducha Boga naszego” (1 Kor 6,11). Duch Święty jest tu swoistym narzędziem działania Boga. Zaś w Liście do Tytusa czytamy: „z miłosierdzia swego [Bóg] zbawił nas przez obmycie odradzające i odnawiające w Duchu Świętym, którego wylał na nas obficie przez Jezusa Chrystusa, Zbawiciela naszego, abyśmy usprawiedliwieni Jego łaską, stali się w nadziei dziedzicami życia wiecznego” (Tt 3,5–7). Chrzest dzięki działaniu Ducha Świętego rodzi nowego człowieka⁷³.

Znamię, które odróżnia chrześcijanina od innych ludzi, jest znakiem działającego Ducha Świętego. Sprawia On, że chrześcijanin zostaje wszczepiony w Kościół i paschalne misterium Chrystusa. Jak Chrystus w momencie wcielenia zostaje przez Ducha Świętego namaszczonego na kapłana, tak i chrześcijanin poprzez chrzest zostaje wszczepiony w kapłaństwo Jezusa Chrystusa. Także prawda wynikająca ze stworzenia człowieka na podobieństwo i obraz Boży pozwala wyciągnąć wnioski, iż znamię wyciśnięte w sakramencie czyni z chrześcijanina obraz Chrystusa. Zatem wierzący jako wszczępieni w Chrystusa i zarazem będący Jego obrazem mogą do Boga wołać Ojczy, stając się „współdziedzicami Chrystusa” (Rz 8, 15)⁷⁴. Duch Święty jest sprawcą chrzcielnego odrodzenia, gdyż w sakramencie otrzymujemy tego samego Ducha, którym został namaszczonego Jezus i który wskrzesił Go z martwych. Działem Ducha Świętego jest zanurzenie człowieka w misterium paschalnym Chrystusa⁷⁵. Przyjście Ducha wskazuje na nowy początek zbawczego udzielania się Boga. Duch, który swoją obecność zaznaczył w misterium paschalnym, teraz jest darem dla ochrzczonych w imię Jezusa. W ten sposób chrzest stanowiąc fundamentalne

⁷¹ J. Hadalski, *Osobotwórczy charakter chrztu. Studium teologiczno-liturgiczne*, Kraków 2006, s. 221–222.

⁷² Dla Teodora z Mopsuestii baptysterium, czyli chrzest, staje się życiodajnym łonem, w którym rodzi się nowe życie. Duch Święty w kształtowaniu tego życia odgrywa podwójną rolę: zmienia wodę w życiodajne źródło, w którym rodzi się nowe życie i chroniąc je przeznacza do wieczności. W. Myszor, *art. cyt.*, s. 19.

⁷³ J. Hadalski, *Osobotwórczy charakter chrztu...*, s. 223–225.

⁷⁴ J. Nowak, *Chrzest w kontekście inicjacji...*, s. 90; M. Kowalczyk, *Tajemnica chrztu Jezusa w Jordanie*, „Communio” 23 (2003) nr 1(133), s. 80–83.

⁷⁵ B. Nadolski, *Chrzest sakramentem pielgrzymowania...*, s. 81; F. Dylus, *art. cyt.*, s. 123.

wydarzenie w życiu chrześcijanina, jest momentem inicjującym życie w Duchu⁷⁶.

Liturgia Wigilii Paschalnej w sposób szczególny koncentruje się na sakramencie chrztu. Właściwie wszystkie jej części zmierzają do tego sakramentu, bądź są jego wyjaśnieniem i dopełnieniem. Analiza modlitw liturgii słowa Wigilii Paschalnej pokazuje, w jaki sposób treści teologiczne związane z tym sakramentem są obecne w omawianych tekstach. Prezentacja figur biblijnych zapowiadających chrzest, a także omówienie wątków teologicznych zawartych w pięciu modlitwach ukazuje znaczenie sakramentu chrztu w celebracji Paschy Chrystusa w Wielką Noc.

⁷⁶ J. Hadalski, *Osobotwórczy charakter chrztu...*, s. 223 – 228.